

COVID-19 – przeprogramowanie Ludzkości

14 lutego 2021

Niesprawdzona „szczepionka” GMO jest testowana na ludziach zamiast w laboratorium.

Pierwsze „szczepionki” na COVID-19 jakie trafiają obecnie na rynek są produktami genetycznie modyfikowanymi. Jednak nie nazywa się ich tak publicznie, gdyż mogłoby to odstraszyć dużą liczbę potencjalnych biorców.

Tym niemniej opinia publiczna ma prawo uzyskać informacje czym jest to, co ma być wstrzykiwane do układu krwionośnego ludzi. Przekazanie takiej informacji powinno być obowiązkiem tych, którzy wykonują „szczepienia”. W konstytucjach większości krajów o ile są w nich fragmenty dotyczące ludzkiego zdrowia, to mówią one wyraźnie, iż nikt nie może być zmuszany do poddania się procedurze medycznej bez wyrażenia na to świadomej zgody.

Świadoma zgoda to coś, co powinno być oczywiste, gdy ktoś ma być królikiem doświadczalnym w zakrojonym na wielką skalę eksperymencie dotyczącym ludzkiego zdrowia.

Mikrobiolog prof. dr Sucharit Bhakdi i jeden z czołowych specjalistów w dziedzinie chorób płuc dr Wolfgang Wodarg w swoim artykule zatytułowanym „Inżynieria genetyczna pod fałszywą flagą” ujawniają, że skład „szczepionki” na COVID-19 jest „w dużej mierze nową i wysoce ryzykowną interwencją o charakterze inżynierii genetycznej w złożone procesy komunikacji biologicznej w naszych systemach odpornościowych”.

Zwracają oni uwagę, że skład „szczepionki” zawiera fragmenty różnej informacji genetycznej jaka ma być wprowadzona do ludzkich komórek jako RNA i DNA. „Rekombinant RNA, który ma zostać wprowadzony do ludzkich komórek, zmienia procesy

genetyczne i może być słusznie uznany za modyfikację genetyczną komórek lub organizmu”.

Dr Bhakdi dalej stwierdza, że jest niemożliwe do ustalenia jakie procesy mogą być uruchomione w organizmie poprzez taką „szczepionkę”, nie można również wykluczyć uszkodzeń komórek odpowiedzialnych za płodność, uszkodzeń, które mogą być przeniesione na przyszłe pokolenia.

Podczas moich kampanii przeciw GMO w Polsce, w Wielkiej Brytanii i w pozostałych państwach europejskich, instynktowna niechęć konsumentów do kupowania i spożywania żywności GMO była wyraźnie zauważalna. Byliby oni podwójnie niezadowoleni z powodu przypuszczenia, że mają być „zaszczepieni” „szczepionką” GMO.

Wiadomość o tym, że „zbawienie poprzez szczepienie” ma być osiągnięte za pomocą produktu genetycznie modyfikowanego, który nigdy przedtem nie był testowany na ludziach i niesie ze sobą niespotykane dotąd zagrożenie dla stabilności DNA ludzkiego genomu sprawiłaby, że nawet miliony tych, którzy dotąd nie zadali sobie trudu myślenia, zastanowiłoby się dwa razy, zanim zgodziłoby się przyjąć taki preparat.

Podsumujmy więc w jakim momencie covidowego szaleństwa jesteśmy obecnie.

Wysoce podejrzana organizacja jaką jest WHO prowadzi nas jak świat długi i szeroki na walkę z nieistniejącym fantomem zwanym pandemią, który jak dotąd zawsze był opisywany jako sezonowa grypa i nie jest od niej bardziej niebezpieczny. Armia skierowana do walki z COVID-19 stosuje testy, o których wiadomo, że nie są w stanie dostarczyć wiarygodnych danych. Zamiast tego dostarczają tak zwanych pozytywnych i negatywnych wyników na podstawie reakcji na fragmenty RNA, jakie egzosomy systemu odpornościowego organizmu tworzą w reakcji na zagrożenie wirusem.

Przerażonym i zdezorientowanym ludziom przyzwyczajonym do

tego, że show jest dyrygowany przez „autorytety”, mówi się obecnie, że muszą być „zaszczepieni” aby wytworzyć odporność wystarczającą to uchronienia przed „groźnym koronawirusem”.

Władze wybrały „szczepionkę” GMO, chociaż skutki takiego preparatu na ludzki metabolizm są nieznane. Będzie to więc eksperyment użyteczny dla przemysłu farmaceutycznego, a rządy, które polegają na nim w kształtowaniu swoich „polityk zdrowotnych”, będą monitorować reakcje u ludzi i czekać na to się będzie działo w kolejnych krokach.

Efekty zamknięcia, noszenia masek i dystansu społecznego stanowią socjopsychologiczny rdzeń tego eksperymentu. Kto pierwszy się załamie? Jak skuteczny okaże się czynnik strachu? Jak skuteczna okaże się zdalna „edukacja” w uczynieniu z jej odbiorców więźniami we własnych domach? Czy ludzka psychika jest wystarczająco sparaliżowana aby móc kontynuować tę politykę bez naciskania na kolejne przyciski z „pandemią”? Jak daleko można posunąć się we wdrażaniu Wielkiego Resetu pod przykrywką COVID-19?

Kolejnym punktem jest fizyczna część eksperymentu. Jego celem jest przede wszystkim depopulacja. Depopulacja jest od dziesięcioleci wiodącym tematem obrad takich ciał jak Klub Rzymski, Klub Bilderberg. Genetycznie modyfikowana „szczepionka” o ile nie zabije od razu, ma bardzo silny potencjał do zmiany ludzkiego DNA, tak by ta mutacja była przekazywana kolejnym pokoleniom. Taka sytuacja pozwoli kontrolującym zwiększyć stopień nadzoru nad ludzkością poprzez zmniejszenie ludzkiej odporności na dotychczasowe i nowe choroby, czy też możliwość posiadania zdrowych dzieci, żeby wymienić kilka z przewidywanych skutków.

Maski na skrzyżowaniu obszarów psychologii i zdrowia fizycznego, z negatywnym wpływem na obydwa.

Rozpoczynając „szczepienia” od „najsłabszych” – starszych ludzi w domach opieki, którzy już są poważnie osłabieni przez

osamotnienie, łatwo będzie wytłumaczyć ich zgony przyczynami naturalnymi. Taka będzie narracja przeznaczona dla opinii publicznej, ale w jej cieniu zgony są/będą skrupulatnie monitorowane i analizowane w celu zbadania „efektywności” „szczepionek” w osiągnięciu ukrytego celu tej eugenicznej operacji.

Na uwagę zasługuje w tym kontekście fakt, że starsza generacja ma więcej doświadczenia i świadomości gier uprawianych przez politycznych kowbojów i maniaków na punkcie pieniędzy niż młodsze generacje. „Starzy”, w większości, stanowią większe zagrożenie dla gigantycznej operacji ogłupiania, bez której plan totalnej kontroli ludzkości przez „kabałę” nie może być zrealizowany. Masowa indoktrynacja jest kluczem do wielkiego covidowego oszustwa, o czym mogą się przekonać wszyscy świadomi ludzie oglądając „wiadomości”.

Jednak nie wszystko idzie zgodnie z planem. Coraz więcej lekarzy, naukowców i osób zajmujących się zdrowiem zabiera głos publicznie i ujawnia prawdziwy charakter horroru jaki dokonuje się na ludzkości.

Powstał „Światowy Sojusz Lekarzy” i składana jest coraz większa liczba pozwów przeciw agendom rządowym i poszczególnym ministrom zaangażowanym w wielkie oszustwo o nazwie COVID-19.

Miliony aktywnych obywateli zaangażowały się w organizację wydarzeń podnoszących świadomość i opór, wzmaga się ruch obywatelskiego nieposłuszeństwa i lekceważenia narzuconych wbrew prawu przymusów noszenia masek i społecznego dystansu. Ruch oporu przybiera na sile na całym świecie. Wzmaga się świadomość tego, że pod przykrywką restrykcji antycovidowych wprowadzane jest państwo faszystowskie oraz, że totalitarne, ponadnarodowe siły kierują działaniami rządów i pokazują swoją skuteczność jako nowi władcy Nowego Światowego Porządku.

Mówiąc najprościej: ubiegły rok był rokiem, w którym za pomocą magicznych zabiegów wywołano światowy kryzys nie mający

żadnego uzasadnienia. Odzwierciedla to najlepiej kłamliwość, podstępność i złowieszczą chytrych jego twórców. Jest to zgraja oszustów, która zakomunikowała nam, że mamy wierzyć w pieczołowicie przygotowany pakiet kłamstw i posłusznie wykonywać ich instrukcje.

Teraz jako podsumowanie działań tej demonicznej i oszukańczej kampanii, miliony chętnych jednostek mają zamiar „zaszczepić się” przeciw czemuś, czego istnienie nigdy nie zostało udowodnione, czymś czego bezpieczeństwo nigdy nie zostało rzetelnie przetestowane. Czy można wyobrazić sobie coś bardziej dziwnego?

To najpoważniejsze wezwanie do przebudzenia ludzkości jakie kiedykolwiek otrzymaliśmy. To co nam grozi, to albo perspektywa bezterminowego, beznadziejnego niewolnictwa w rękach pozbawionych jakiejkolwiek empatii psychopatycznych bandytów albo nie mająca precedensu walka o obalenie tych tyranów i ustanowienie globalnej płaszczyzny sprawiedliwości i braterstwa. Naprawdę nie ma nad czym się zastanawiać.

Nie miejcie wątpliwości, że jesteśmy panami swojego przeznaczenia oraz, że wspólnie odpowiadamy za zdrowie i dobrostan naszej żyjącej planety. Nikt nie może odżegnać się od tej podwójnej odpowiedzialności. Trzeba teraz zaangażować się w zjednoczenie naszej woli zwycięstwa z naszym poczuciem powszechnego siostrzeństwa i braterstwa.

To będą zaślubiny, które doprowadzą do przełomu, którego realizacja jest naszym najświętszym imperatywem.

Autorstwo: Julian Rose z ICPPC.pl

Źródło: PrisonPlanet.pl